

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesolowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiad. Władysław Wesolowski, Nowe.

Nr. 15.

Nowe, sobota 9-go kwietnia 1932 r.

Rok IX.

Podatki płatne w kwietniu.

W kwietniu b. r. płatne są następujące podatki:

1. do końca kwietnia — 1-sza rata państwowego podatku gruntowego za rok 1932,

2. do dnia 15 kwietnia — państwowy podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w marcu b. r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe od I do V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze,

3. do 15 kwietnia — państwowy podatek przemysłowy od obrotu za rok 1931 przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, oraz zajęcia przemysłowe i samodzielne wolne zajęcia zawodowe, w wysokości kwot wymienionych w doręczonych nakazach płatniczych,

5. do dnia 1 maja — państwowy podatek dochodowy w wysokości połowy tej kwoty, która przypada od wykazanego w zeznaniu dochodu, osiągniętego w roku 1931, względnie połowy podatku, wymierzonego za poprzedni rok podatkowy, o ile zeznanie o dochodzie nie zostało złożone w terminie,

6. do dnia 7 kwietnia — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wraz z dodatkiem kryzysowym, potrącony w ciągu miesiąca marca b. r.,

7. do dnia 15 kwietnia — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notariuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w miesiącu marcu b. r.,

Nadto płatne są zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w kwietniu b. r., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

Po zawarciu porozumienia polsko-niemieckiego.

Problem unormowania obrotów handlowych polsko-niemieckich stanowi jedno z najbardziej istotnych, lecz równocześnie i najbardziej trudnych do rozwiązania zagadnień polityczno-handlowych. Trudności oparcia tych stosunków na trwałych i dla obu stron korzystnych i sprawiedliwych podstawach nie wypływają z przyczyn strukturalno-gospodarczych, które przeciwnie skłaniałyby do ścisłej współpracy, lecz jedynie i wyłącznie ze względów natury politycznej.

Kierując się temi względami, narzucili Niemcy Polsce w 1925 r. wojnę celną. Oczekiwali oni, iż organizm gospodarczy Polski załame się w skutek gwałtownego odcięcia wywozu polskiego od jego dotychczasowych głównych rynków zbytu. Nadzieje niemieckie nie ziściły się. Jedynym rezultatem wojny celnej było usamodzielnienie się zagranicznych obrotów Polski od pośrednictwa niemieckiego, ich przedstawienie na rynki światowe, rozwój Gdyni i Gdańska, a równocześnie zamieranie gospodarcze wschodnich prowincyj Rzeszy, a w szczególności niemieckiego Górnego i Dolnego Śląska.

Nieprzemysłanemu posunięciu Rzeszy z r. 1925 towarzyszył następnie szereg analogicznych kroków. Cała historia rokowań polsko-niemieckich, toczących się niemal w permanencji przez lat sześć, jest jednym świadectwem niegospodarczego stanowiska zajmowanego przez stronę niemiecką, odrzucającą wszelką inicjatywę polską, zmierzającą do osiągnięcia porozumienia gospodarczego.

W ciągu r. ub. zwycięski protekcyjizm agrarny w Niemczech przeforsował wprowadzenie t. zw. cel Schiele'go, ograniczających

wprost prohibicyjnie przywóz surowcowo-żywnościowy z Polski. Skutki zarządzeń tych dotkliwie odczuł nasz wywóz. O ile jeszcze w r. 1930 saldo obrotów towarowych polsko-niemieckich kształtowało się dla nas dodatnio w sumie 21 milj. zł., to w r. ub. bilans ten stał się dla nas zdecydowanie ujemny, przyczem saldo ujemne wynosiło 44 milj. zł. Wartość naszego wywozu do Niemiec spadła z 626.6 milj. zł. w r. 1930 do 315.2 milj. zł. w roku ub., t. j. o 50 proc.

Rząd polski, broniąc bilansu handlowego oraz pragnąc przywrócić zwichniętą na naszą niekorzyść równowagę obrotów z Niemcami, wprowadził z początkiem r. b. szereg ograniczeń przywozowych, które objęły jednak zaledwie kilkanaście procent naszego przywozu z Niemiec. W odpowiedzi na to Niemcy ogłosiły z początkiem marca zarządzenie o celach maksymalnych (Obertarif) od przywozu z państw, nieposiadających traktatu handlowego z Rzeszą, które miałyby również znaleźć zastosowanie w stosunku do Polski.

Równocześnie z zapowiedzią wprowadzenia cel maksymalnych, strona niemiecka zaproponowała nawiązanie rokowań dotyczących unormowania obrotów handlowych polsko-niemieckich, mających przeszkodzić temu, by niemieckie cła maksymalne oraz reakcja z naszej strony, która polegałaby bezwątpienia na wprowadzeniu cel maksymalnych od przywozu z Niemiec, nie podjęły całkowicie wzajemnej wymiany handlowej.

Po kilkutygodniowych pertraktacjach, które toczyły się w Warszawie, osiągnięto w dniu 26 b. m. częściowe porozumienie. Układ ten, który nastąpił w drodze wymiany not z dwumiesięcznym terminem wypowiedzenia ogranicza stosowanie niemieckiej taryfy maksymalnej w stosunku do przywozu z Polski jedynie tych towarów, które obłożone zostały w r. 1925 celami bojowymi. Równocześnie i Polska wprowadza polską taryfę maksymalną w odniesieniu do przywozu tylko tych towarów z Niemiec, które podlegały zakazom bojowym, skierowanym wyłącznie przeciwko Niemcom. Z obu stron wprowadzono ponadto pewne dodatkowe ulgi, a mianowicie Niemcy udzieliły obniżek celnych od taryfy maksymalnej dla niektórych towarów polskich, których eksport do Niemiec odbywał się dotychczas mimo zarządzeń bojowych. Ze swej strony Polska również przyznała pewne ulgi celne dla towarów objętych ostatnimi zakazami przywozowymi z końca r. ub.

Osiągnięte porozumienie zapobiega jedynie najgorszemu, to zn. całkowitemu faktycznemu zerwaniu stosunków gospodarczych między dwoma sąsiadującymi krajami. Dokonane unormowanie stosunków nie rozszerza jednakże, z winy Niemiec, platformy wymiennej polsko-niemieckiej, tak, iż należy oczekiwać, że w najlepszym razie obustronne obroty handlowe zdołają się utrzymać na niezmiennym poziomie. Jednakże posunięcia niemieckie, które jak dziś widzimy, miały przede wszystkim charakter demonstracyjny skierowany przeciwko Polsce, są wysoce znamienne dla obecnych metod walki polityczno-handlowej, do których niestety nie potrafiliśmy się jeszcze dostatecznie dostosować.

R. B.

ANGLJA BEZ DESZCZU.

Jak donosi londyński Instytut Meteorologiczny, w Anglii nie było już deszczu od 64 dni, co jest najdłuższym okresem bezdeszczowym, jaki zanotowano w kronice obserwacji meteorologicznego instytutu.

Sensacyjny projekt stworzenia... elektrycznej waluty.

W okresie przedwojennym wybitny przemysłowiec i uczony fizyk belgijski, Solvay, wysunął już projekt oparcia waluty na jednostce pracy. W latach powojennych wybitny przemysłowiec i finansista, Henry Deterding, projektował stworzenie międzynarodowej waluty, opartej o naftę. Ostatnim z cyklu tych koncepcji jest projekt wybitnego działacza gospodarczego Czechosłowacji, inż. Zygmunta Starka, który wydał niedawno ciekawą książkę p. t. „Zmartwychwstanie gospodarstwa europejskiego”, w której wysuwa konkretny plan stworzenia nowej waluty. Jednostką tej waluty, nazwana ergiem, miałyby mieć za podstawę... elektryczność.

Autor obszernie motywuje ten oryginalny projekt, podkreślając, że niesłusznie wysuwa się jako przyczynę kryzysu gigantyczny rozwój techniki w okresie powojennym. Współpraca narodów jest dzisiaj bardziej niezbędna, niż kiedykolwiek i nie może być nic bardziej prostego, jak konsolidacja Europy, oparta na wspólnym wyzyskaniu przez wszystkie narody energii elektrycznej. Oczywiście, ta na potęgę skalę zakrojona akcja współpracy gospodarczej, idąca w parze ze współdziałaniem w dziedzinie duchowej i kulturalnej, winna się oprzeć o Ligę Narodów. W tym momencie, gdy prąd elektryczny swobodnie i bez ograniczeń przebiegać może z Leningradu, czy Konstantynopola, poprzez Europę do Rzymu czy Bukaresztu, ze Stockholmu do Medjołanu — ujawnia się wielkie dzieło postępu.

Przechodząc do szczegółów swego projektu, autor wysuwa konieczność uzyskania środków w wysokości początkowo 50 miliardów franków szwajcarskich dla zrealizowania tego eksperymentu — stworzenia waluty w ergach. Realizacją planu zajęłby się specjalny syndykat, złożony z poszczególnych rządów i centralnych organizacji gospodarczych. Zasadniczą wytyczną organizacją byłaby odbudowa gospodarstwa z całkowitem wyeliminowaniem zysków. Po utworzeniu tej organizacji można było przystąpić w oparciu o Międzynarodowe Biuro Pracy do stworzenia międzynarodowego banku emisyjnego. Pokryciem waluty — erga — byłyby układy, zawarte przez wszystkie kraje w sprawie dostarczania energii elektrycznej. Ta podstawa pokrycia byłaby znacznie silniejsza, niż złote pokrycie waluty. Oczywiście, w grę wchodziłyby jeszcze gwarancje banków emisyjnych poszczególnych państw. Zasadniczą ideą, przyświecającą akcji tworzenia nowych kapitałów, byłaby ścisła współpraca wszystkich państw europejskich, która doprowadziłaby niewątpliwie do ożywienia życia gospodarczego.

Autor podkreśla, że przez stworzenie wielkich źródeł pracy i odbudowę gospodarstwa, uda się zatrzymać falę komunizmu.

Projekty autora, które brzmią bardzo optymistycznie, świadczą niewątpliwie o silnych wstrząsach, jakie przeżywamy, a które tworzą najpodszybszy grunt dla tego rodzaju idealistycznych fantazji. Czy waluta elektryczna istotnie byłaby radykalnym lekarstwem na wszystkie bolączki schorowanej Europy — wątpić należy.

K — i.

Wiek nerwów.

NERWOWE TEMPO ŻYCIA RODZI CHOROBY UMYSŁOWE.

Międzynarodowa statystyka chorób umysłowych wykazuje ciągły i szybki wzrost chorób umysłowych po wojnie, co pozostaje, jak twierdzą lekarze, w związku z rozwojem alkoholizmu, chorób wenerycznych oraz nadmiernie szybkiego i nerwowego tempa życia współczesnego. Zużycie sił organizmu, przeciążenie i wyczerpanie nerwów pod wpływem zmechanizowanej pracy z jednej strony, ciężkich warunków życiowych — z drugiej, prowadzą do powstawania na tem podłożu chorób umysłowych.

Dane statystyczne za rok 1930 wykazują, iż w Anglii przypada na każdych 1000 mieszkańców 4 umysłowo chorych, w Szkocji — 4,50, w Irlandji — 6,61, w Niemczech — 3,70, w Czechosłowacji — 3,50.

Tempo przyrostu chorych umysłowo, obrazują cyfry, odnoszące się np. do Czechosłowacji: otóż w r. 1919 znajdowało się w lecznicach i szpitalach 11.401 chorych umysłowo, w r. 1922 — 14.756, w r. 1925 — 17.849, w r. 1928 — 21.249, w r. 1930 — 24.380.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

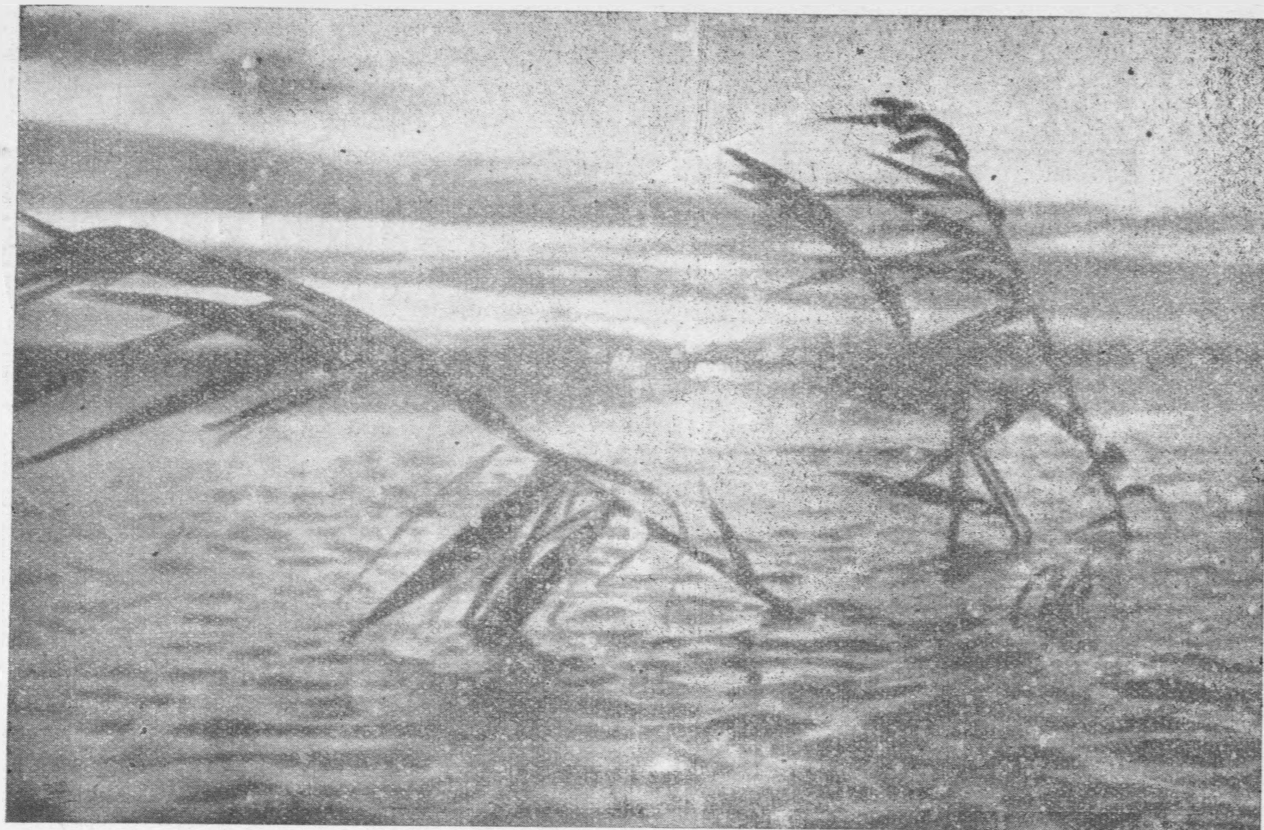
NIEDZIELA, 10 KWIETNIA 1932 R.



Protagonisci nowej komedji
Verneuil'a „Bank Nemo“, która
wystawił Teatr Letni: Marja
Gorczyńska i Jerzy Leszczyński

Przedwiośnie. Z wystawy członków Tow. Fotograficznego w Warszawie

Zdjęcie amatorskie pani Zofji Chomentowskiej



Wiosenne rozlewy na Pińszczyźnie

Straż bezpieczeństwa P. K. O.

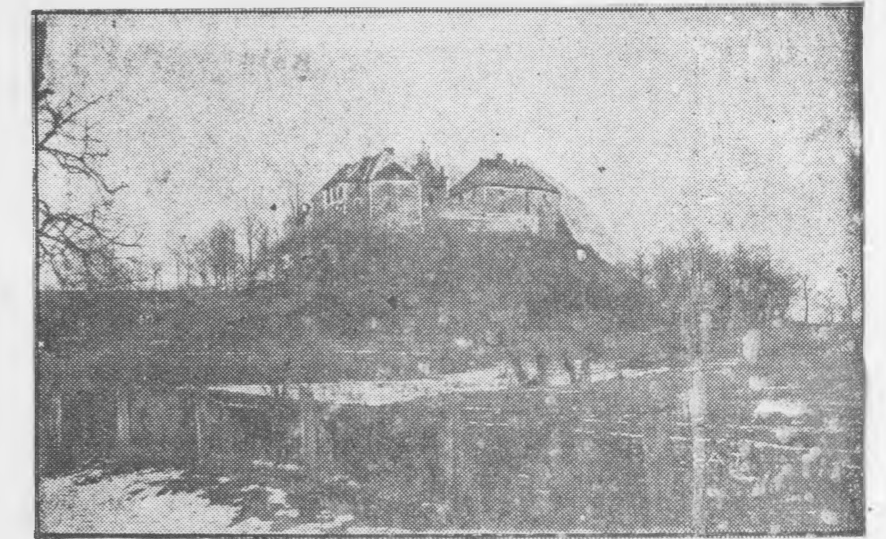


Na zdjęciu naszym widzimy moment, w którym Prezes Pocztywnej Kasy Oszczędności dr. Henryk Gruber, w otoczeniu dyrektorów P. K. O. po dokonaniu przeglądu straży bezpieczeństwa powierza odpowiedzialną służbę nowoutworzonemu oddziałowi. Oddział ten będzie czuwał dnem i nocą nad mieniem powierzonym instytucji.



Po dłuższej chorobie zmarł 31 marca w nocy w Bernie minister Franciszek Sokal, polski delegat do Ligi Narod.

Historyczny zamek polski



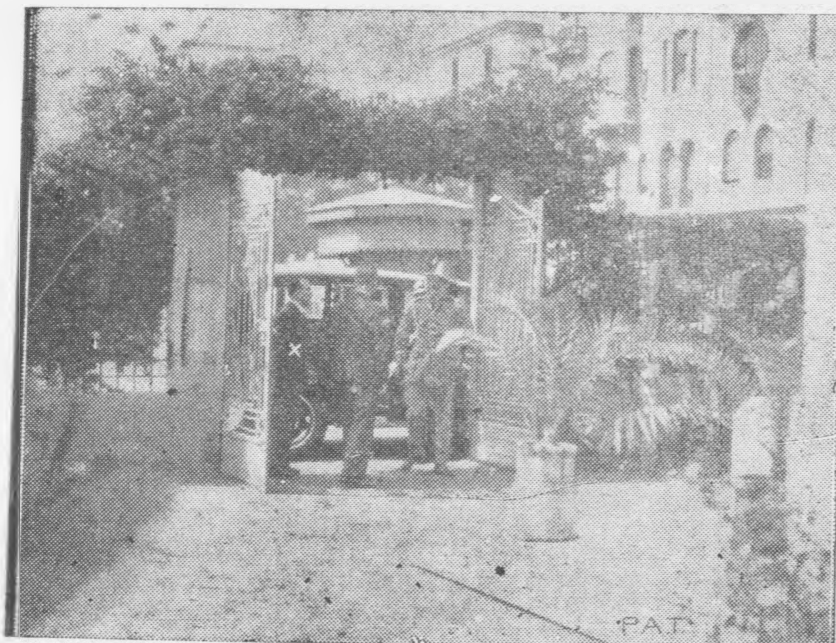
W Olesku pow. Złoczów, istnieje stary, piękny zamek, zabytek wieku XVI-go zbudowany przez Jana Daniłowicza. Zamek ten utrzymany w doskonałym stanie jest cenną pamiątką historyczną, albowiem w zamku tym dn. 17. VIII. 1628 r. urodził się Jan Sobieski.

CO KRAJ — TO ZABAWA



W Hiszpanji już dzieciaki zaprawiają się do walki byków... z nieszczęsnym cielakiem

Z pobytu P. Marsz. J. Piłsudskiego w Kairze



Podczas pobytu w Kairze, Pan Marszałek Józef Piłsudski odwiedził Polskie Poselstwo. Zdjęcie nasze przedstawia chwilę powitania Pana Marszałka przez sekretarza Poselstwa p. M. Malińskiego i radcę M. S. Z. p. St. Benisa (x).

Obchód Święta Pokoju w Czechosłowacji



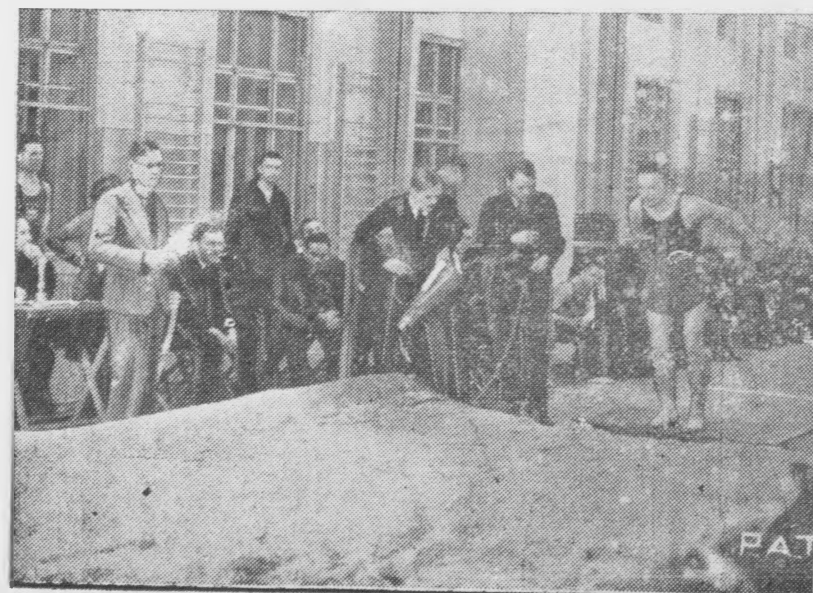
W okresie Wielkiejnocy Czechosłowacja obchodzi uroczyste Święto Pokoju. Podczas całego okresu świątecznego t. j. przez 3 dni ustają w całym kraju wszelkie walki i tarcia polityczne. Na zdjęciu widzimy tłum przed Parlamentem w Pradze — podczas 2 minutowej ciszy zarządzanej dla uczczenia pamięci poległych.

Nareszcie wiosna



Dopiero w zeszłą niedzielę mieliśmy prawdziwie wiosenny dzień w Warszawie. Ciepło, jasne słońce zwiabiło wszystkich na ulice miasta. Pojawił się też charakterystyczny obrazek wiosenny: wiejska kobieta z pierwszymi narcyzami. W tym roku jednak mimo niskiej ceny amatorów na kwiaty mało.

Zawody lekkoatletyczne w Ośrodku Wychowania Fizycznego



Dnia 2-go kwietnia o godz. 19-tej rozpoczęły się w Warszawie zawody lekkoatletyczne Ośrodka Wychowania Fizycznego. Zdjęcie przedstawia skok w dal.

Sprowadzenie wiecznego ognia z Klasztoru w Atenach



Przeor klasztoru w asyście duchownych niesie „Wieczny Ogień” z klasztoru, gdzie w 1921 roku było proklamowane powstanie narodowe, do grobu Nieznanego Żołnierza.

Posiedzenie międzynarodowej Izby Handlowej w Paryżu



Reprezentanci 10-ciu narodów obradują nad kryzysem; wśród nich przedstawiciel Polski, P. Bogusław Herse (drugi od lewej).



Tradycyjne święto lalek jest doroczną uroczystością maleńkich japońców

Nowoczesna architektura



Zdjęcie przedstawia widok jednej z ulic miasta Toronto, stolicy Ontaria, które jest centrum przemysłu w Kanadzie.

Pruski Książę, jako Kapelmistrz



Joachim książę Hohenzollern jeździ po Stanach Zjednoczonych z koncertami, dyrygując orkiestrą symfoniczną



Na zdjęciu naszym widzimy fragment z przyjęcia Pana Marszałka przez króla Egiptu Fuada I-go. Przed zamkiem królewskim Abdine w Kairze ustawiła się kompania honorowa gwardji królewskiej. Zdjęcie nasze przedstawia moment gdy Pan Marszałek przechodzi przed frontem kompanii honorowej.

KĄCIK PANI DOMU.

Spirytus w gospodarstwie domowym.

Ukazała się ostatnio nakładem „Biblioteki Przeglądu Kobięcego” wielce ciekawa dla pań-gospodyń książka pt. „Spirytus w gospodarstwie domowym”. Autorki w osobach znanych publicystek P.P. Elżbiety Kiewnarskiej i Michaliny Ulanickiej podeszły wręcz inaczej, niż się zazwyczaj podchodziło do owego ryzykownego tematu. Bez patetycznych negacji, spokojnie i rzeczowo wykazały, że alkohol wcale nie musi być identyfikowany z alkoholizmem, że są to bardzo często nawet zagadnienia zdecydowanie różne. Walcząc z alkoholizmem, należy również wiedzieć, że alkohol jest w setkach zastosowań produktem wybitnie pożytecznym. Szczególniej w gospodarstwach domowych, gdzie zastosowania jego są aż tak wielorakie, że trudno sobie wyobrazić praktyczną panią domu bez pożądanego zapasu spirytusu. Czy to jako paliwo do gotowania, ogrzewania i oświetlania, czy jako środek do wywabiania plam i utrzymywania porządku w domu — w całym szeregu wypadków spirytus okazuje się artykułem nie do zastąpienia. Obszerny rozdział w omawianej książce poświęcony jest roli spirytusu w domowej perfumacji i apteczce.

Praca P. P. Kiewnarskiej i Ulanickiej, które zerwały z puderyjną tradycją omawiania „alkoholowego” tematu, stanie się niewątpliwie w swoim zakresie wartościowym poradnikiem dla pań domu, poradnikiem tem cenniejszym, że — pierwszym.

Ze nasz Monopol Spirytusowy zainteresował się również wielką rolą swego produktu w gospodarstwach domowych — mamy na to dowody w postaci wypuszczonego ostatnio na rynek spirytusu 90-stopniowego, który jest tańszy od dawnego o 2 złote na litrze, a co jest jeszcze ważniejsze, że nowy spirytus jest rozlewany w buteleczkach po 1/10 litra. Taka buteleczka kosztuje tylko zł. 1,35, kiedy dawniej można było kupować minimalnie tylko po 1/4 litra za cenę zł. 4,—. Innowacja ta, ze względu na obecne ciężkie czasy, kiedy należy się liczyć z jaknajbardziej drobnymi wydatkami, zasługuje na specjalną uwagę ze strony pań gospodyń.

„Spirytus w gospodarstwie domowym” rehabilituje w dużej mierze alkohol, wykazując jednocześnie, że nie produkt jest winien, lecz człowiek, nie użyć — lecz nadużyć.

Walczmy z alkoholizmem, lecz nie z alkoholem, gdyż, jak głosi słuszne motto książki „Alkohol — to bogactwo narodowe, alkoholizm — to niebezpieczeństwo narodowe”.



Jedna twarz w trzech Kapeluszach — świadczy jak przybranie głowy zmienia powierzchowność.

SAMOZATRUCIE

NA TŁE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczne, łamanie w kościach, ból i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne, wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materji LECZA NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że zioła lecznicze

„CHOLEKINAZA” H. Niemojewskiego

jako zółcio - moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5-(D) na prowincję wysyłka pocztą.